



MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
*Bogdan Zdrojewski*

Warszawa, dnia 22 marca 2012 r.

DL/394/12  
dot. DL. PK.023/571/12

Pan  
**Piotr Zientarski**  
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

w odpowiedzi na pismo z dnia 2 marca 2012 r. (znak pisma BPS/KU-034/63/1/12) w sprawie inicjatywy ustawodawczej podjętej przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP w zakresie *projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe* (druk senacki nr 63) uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Z uwagi na zbliżający się termin wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r. (K 41/07), zgodnie z którym w dniu 14 czerwca 2012 r. stracą moc obowiązującą przepisy dotyczące sprostowania prasowego uznane przez TK za niekonstytucyjne, co będzie skutkowało brakiem regulacji w zakresie instytucji sprostowania prasowego - pozytywnie oceniam inicjatywę ustawodawczą podjętą przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że w zakresie nowelizacji instytucji prawa do sprostowania, przygotowana jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego propozycja zmierzająca w nieco innym kierunku, niż propozycja senacka i z tego względu, chciałbym poddać pod rozwagę Komisji Ustawodawczej Senatu RP argumenty przemawiające za koncepcją MKiDN.

Propozycja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotycząca nowelizacji ustawy – Prawo prasowe usuwa instytucję „odpowiedzi” i pozostawia jedynie instytucję „sprostowania”. Zakłada bowiem, że jedna instytucja zdefiniowana w sposób niebudzący wątpliwości rozwiąże problem, jaki istniał w obecnie obowiązującej ustawie. Takiego jednoznacznego rozwiązania nie proponuje Senat, który połączył w prawie do odpowiedzi możliwość odniesienia się zarówno do faktów podanych w materiale prasowym, jak i do zawartych w nim ocen. Należy mieć na uwadze wyrok Trybunał Konstytucyjny z dnia 5 maja 2004 r. w sprawie P 2/03 w którym stwierdził, że do kompetencji ustawodawcy należy „rozstrzygnięcie celowości utrzymywania w przyszłości dystynkcji między charakterem prawnym sprostowania oraz odpowiedzi”. Także w wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r. (sygn. K 41/07) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że ustawodawca nie określił kryteriów pozwalających

na rozróżnienie pojęć sprostowania i odpowiedzi oraz nie sprecyzował tzw. przesłanek obligatoryjnej odmowy publikacji sprostowania prasowego, co jest niezgodne z Konstytucją. Z tych względów, kierując się stanowiskiem niejednokrotnie zajmowanym zarówno przez judykaturę, doktrynę jak i środowisko dziennikarskie, w projekcie przygotowanym przez MKiDN zrezygnowano z instytucji „odpowiedzi” i pozostawiono jedynie instytucję „sprostowania”. Stąd też, według propozycji MKiDN, art. 31 otrzymałby następujące brzmienie:

*„Art. 31. Na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany bezpłatnie opublikować sprostowanie, będące rzeczowym i odnoszącym się do faktów oświadczeniem zawierającym zaprzeczenie lub korektę informacji nieścisłej lub nieprawdziwej zawartej w prasie.”*

Przyjęta w projekcie MKiDN koncepcja pozostawienia jedynie instytucji sprostowania z „modelowego” punktu widzenia jest bliższa regulacjom niemieckim. W konsekwencji uchylecia instytucji „prawa do odpowiedzi” redaktor naczelny będzie zobowiązany publikować jedynie sprostowanie odnoszącego się do faktów. Natomiast roszczenia z tytułu ochrony przed zagrażającymi dobrom osobistym lub naruszającymi te dobra stwierdzeniami zawartymi w materiale prasowym, które nie odnoszą się do faktów, lecz są osądami, ocenami lub poglądami, będą rozstrzygane przez sąd w oparciu o przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16 poz. 93, z późn. zm.).

Natomiast projekt senacki wzoruje się na systemie romańskim, w którym instrument w postaci odpowiedzi umożliwia reagowanie na wszelkie wypowiedzi, tj. opisowe i wartościujące, a nie wyłącznie na te, które można zaklasyfikować jako twierdzenia o faktach. W uzasadnieniu do projektu ustawy przygotowanym przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP projektodawcy wyjaśniają, że tylko taka szeroka możliwość ustosunkowania się do określonej wypowiedzi zamieszczonej w prasie w dostatecznym stopniu chroni prawa osoby, której dotyczy publikacja prasowa.

Należy mieć na względzie, że zaproponowany przez Senat model polemiczny, szeroko ujmujący obowiązek publikacji „odpowiedzi” odnoszącej się zarówno do faktów podanych w materiale prasowym, jak i zawartych w nim ocen, w praktyce może nałożyć nadmierne obciążenia na redakcje i wydawców prasy. Podmioty te będą musiały liczyć się z ryzykiem, że niemal każda opublikowana treść będzie mogła być przedmiotem polemiki i powodować obowiązek zamieszczenia odpowiedzi.

Ponadto, zdefiniowanie instytucji odpowiedzi w taki sposób, że zawiera ona zarówno elementy dotychczas obowiązującego sprostowania, jak i odpowiedzi, może nie usuwać dotychczasowych wątpliwości wyrażanych w doktrynie i judykaturze co do zakresu obu pojęć.

Z kolei w zaproponowanym przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP nowym brzmieniu art. 33 Prawa prasowego, dotychczasowe przesłanki odmowy opublikowania odpowiedzi pozostały w niezmienionym kształcie. Także w art. 46 Prawa prasowego została utrzymana odpowiedzialność karna redaktora naczelnego w postaci kary grzywny za uchylenie się od opublikowania odpowiedzi spełniającej warunki określone w art. 31 albo komentowanie tekstu odpowiedzi w tym samym numerze lub programie.

Pojawia się zatem wątpliwość, czy nowelizacja Prawa prasowego przygotowana przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP w pełni wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którym wskazano m.in., że nie sposób uznać, że ustawodawca wystarczająco sprecyzował

przesłanki określone w art. 33 ust. 1 pkt 1-4 prawa prasowego. Przesłanki te mają kluczowe znaczenie dla ustalenia zakresu ewentualnej odpowiedzialności karnej oraz oceny, czy odmowa opublikowania sprostowania była zasadna. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że na gruncie art. 46 ust. 1 oraz art. 31 i art. 33 ust. 1 prawa prasowego rekonstruowane normy prawnokarne nakazu i zakazu nie określają czynów zabronionych przez ustawę w sposób wymagany od przepisów prawnokarnych.

Z powyższych względów według projektowanych przez MKiDN zmian spośród obligatoryjnych przesłanek odmowy opublikowania sprostowania pozostawiono tylko dwie, które nie zostały zakwestionowane w wyroku TK:

*„Art. 33. 1. Redaktor naczelny odmawia opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:*

***1) jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów,***

***2) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem, dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania.”***

Ponadto, w celu wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r. (sygn. K 41/07) uchylono również art. 46 Prawa prasowego, który przewidywał odpowiedzialność karną redaktora naczelnego za naruszenie przepisów związanych z publikowaniem sprostowania. W wyniku uchylecia art. 46 redaktor naczelny będzie ponosił jedynie odpowiedzialność cywilnoprawną.

Pragnę zaznaczyć, że oprócz dostosowania przepisów Prawa prasowego do wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2010 r. (K 41/07) oraz z dnia 5 maja 2004 r. (sygn. P 2/03), należałoby również uwzględnić propozycje zmian wynikające z najnowszego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2011 r. (sygn. SK 42/09) oraz wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 5 lipca 2011 r. ws. Wizerkaniuk przeciwko Polsce, jak też usunąć z ustawy terminy i instytucje, które stanowią pozostałości nazewnictwa poprzedniego ustroju.

Mając na uwadze powyższe stanowisko oraz pilny charakter wynikający z potrzeby dostosowania przepisów ustawy – Prawo prasowe do wyroków Trybunału Konstytucyjnego wyrażam nadzieję, że dyskusja w zakresie ostatecznego kształtu ustawy będzie możliwa podczas dalszych prac parlamentarnych.

*Z poważaniem*

MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
  
Bogdan Zdrojewski